

Uniwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji

mgr Damian Wyrzykowski

Autoreferat rozprawy doktorskiej pt.

**„Dopuszczalność umownego uchylecia
wyroku arbitrażowego w świetle prawa polskiego”**

przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Adama Brzozowskiego

Warszawa 2024

1. Wybór tematu pracy

Zagadnienie dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego w świetle prawa polskiego nie stanowiło jak dotąd przedmiotu szerszego zainteresowania polskiej doktryny, w tym literatury poświęconej sądownictwu polubownemu. Nieliczne, podjęte dotychczas przez niektórych autorów próby poruszenia powyższego tematu ograniczają się jedynie do fragmentarycznych, ogólnikowych uwag zaprezentowanych na marginesie głównych rozważań dotyczących instytucji wyroku arbitrażowego. Omawiana problematyka nie stanowiła jednak samoistnego przedmiotu odrębnych rozważań i nie została w jakimkolwiek zakresie poddana usystematyzowanej, pogłębionej analizie na gruncie polskiego prawa.

Równocześnie jednak zauważa się, iż nawet na tak ograniczonym tle w polskiej literaturze zarysowała się daleko idąca rozbieżność poglądów poszczególnych autorów co do tego, czy przed uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności wyroku sądu polubownego strony mogą uchylić taki wyrok mocą swej umowy¹. Tak też z jednej strony wyróżnić można nurt poglądów w pełni afirmujący możliwość umownego uchylecia wyroku arbitrażowego, z drugiej zaś – stanowisko stanowczo odrzucające dopuszczalność takiego rozwiązania na gruncie polskiego prawa. Tak zarysowana, znacząca różnica w poglądach poszczególnych autorów również nie została jak dotąd w systematyczny, wyczerpujący sposób zaadresowana przez polską literaturę tematu. Choć więc obecnie za uzasadnione należałoby uznać twierdzenie o występowaniu w tym przedmiocie sporu w doktrynie, spór ten nie został dotychczas całościowo zbadany i poddany analizie ukierunkowanej na kompleksową próbę jego rozstrzygnięcia.

Brak szerszego, pogłębionego zainteresowania kwestią dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego kontrastuje zarazem ze znaczeniem, jakie koncepcja ta może przedstawiać zarówno względem teoretycznoprawnych, jak i praktycznych aspektów arbitrażu. Dotyka ona bowiem dwóch centralnych instytucji sądownictwa polubownego, tj. stanowiącej jego fundament autonomii woli stron, jak również wyroku arbitrażowego, a więc aktu rozstrzygającego o prawach i obowiązkach tychże stron.

Na planie teoretycznoprawnym zagadnienie dopuszczalności omawianej koncepcji w swej istocie może być ujmowane przez pryzmat konfliktu dwóch podstawowych zasad arbitrażu, jakimi są – z jednej strony – wspomniana autonomia stron, z drugiej zaś – ostateczność

¹ Zob. M. Tomaszewski, *Skutki prawne wyroku sądu polubownego*, (w:) J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego. Tom II*, LexisNexis, Warszawa 2011, s. 1918.

rozstrzygnięcia wydanego przez arbitrów. Zagadnienie to każe postawić pytanie, czy autonomia woli stron postępowania arbitrażowego może iść na tyle daleko, aby móc uchylić główny rezultat tegoż postępowania, tj. wyrok wydany przez zespół arbitrów. W konsekwencji wymaga również zastanowienia się, czy skoro kompetencja sądu polubownego do rozstrzygnięcia danego sporu ma swoje źródło w woli stron, to czy istnienie bezpośredniego skutku postępowania arbitrażowego w postaci wydanego przez arbitrów wyroku również nie powinno być – przynajmniej do pewnego momentu² – od tej woli zależne. Pytanie to jest tym bardziej zasadne biorąc pod uwagę, iż – jak zostaje stwierdzone w rozprawie – praktyczne działanie autonomii woli stron nie jest ograniczone wyłącznie do okresu trwania postępowania arbitrażowego, lecz rozciąga się również na tzw. „post-wyrokowy” etap arbitrażu (*post-award stage*). W tej perspektywie konflikt obu wspomnianych wyżej zasad można ujmować jeszcze szerzej – tj. jako toczący się pomiędzy konsensualnym a jurydycznym aspektem arbitrażu, co w dalszej kolejności łączy się również z kwestią określenia samej natury prawnej arbitrażu. W wymiarze teoretycznoprawnym rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia może więc zostać przedstawione jako proces swoistego „ważenia” obu tychże zasad (autonomii stron oraz ostateczności rozstrzygnięcia) celem określenia, która z nich ma pierwszeństwo w ramach instytucji sądownictwa polubownego.

Omawiana problematyka nie ma przy tym wyłącznie teoretycznego charakteru, jako iż w sposób ścisły wiąże się również z praktycznym funkcjonowaniem sądownictwa polubownego – tj. z kwestią możliwości oddziaływania stron postępowania arbitrażowego na byt prawny wydanego już wyroku arbitrażowego, a więc aktu stanowiącego rozstrzygnięcie o ich realnych prawach i obowiązkach. W powyższej perspektywie koncepcja umownego uchylenia wyroku arbitrażowego może być ujmowana jako praktyczne narzędzie stron używane w ramach realizacji przysługującej im w arbitrażu autonomii. W najbardziej ogólnym ujęciu, tak określone narzędzie mogłoby służyć stronom do każdorazowego uchylenia wyroku arbitrażowego w sytuacji, gdyby zgodnie uznawały go one za wadliwy lub niesłuszny, czy też w inny sposób nieodpowiadający ich oczekiwaniom co do skutecznego, prawidłowego rozstrzygnięcia toczącego się pomiędzy nimi sporu. Dotyczyłoby to zwłaszcza tych sytuacji, w

² Tj. do momentu prawomocnego uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego przez sąd państwowy – takie jest bowiem główne założenie koncepcji umownego uchylenia wyroku arbitrażowego.

których nie znajduje zastosowania przewidziana w Części piątej KPC skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego³.

Biorąc pod uwagę całokształt powyższych okoliczności należy uznać, iż problematyka dopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego stanowi temat zasługujący na wszechstronną, szczegółową analizę. W tym też względzie wybór tematu pracy uzasadniony jest chęcią podjęcia pierwszej w polskiej literaturze próby całościowego ujęcia oraz zbadania koncepcji umownego uchylenia wyroku arbitrażowego, ukierunkowanej na rozstrzygnięcie uwidocznionego w doktrynie sporu dotyczącego dopuszczalności tejże koncepcji w świetle polskiego prawa.

2. Przedmiot i cele badawcze pracy

Przedmiotem badawczym prezentowanej rozprawy doktorskiej jest dopuszczalność umownego uchylenia wyroku arbitrażowego w świetle prawa polskiego.

Zgodnie z przedstawioną w rozprawie koncepcją, poprzez umowne uchylenie wyroku arbitrażowego należy rozumieć sytuację, w której strony postępowania arbitrażowego zakończonego wydaniem wyroku w rozumieniu art. 1197 KPC – którego moc prawna nie została jeszcze jednak zrównana z mocą prawną wyroku sądu państwowego – pozbawiają tego wyroku bytu prawnego w drodze zawartej pomiędzy nimi umowy, zaś tak określone uchylenie wyroku arbitrażowego stanowi główny lub wyłączny przedmiot tej umowy. Dokonane w ten sposób uchylenie wyroku arbitrażowego oznacza jego całkowite usunięcie z obrotu prawnego, przez co nie wywołuje on jakichkolwiek skutków właściwych dla istniejącego wyroku arbitrażowego. Konsekwentnie, na gruncie prezentowanej rozprawy umowa uchylająca wyrok arbitrażowy rozumiana jest jako umowa zawarta po wydaniu wyroku arbitrażowego – lecz zarazem przed jego prawomocnym uznaniem albo stwierdzeniem jego wykonalności przez sąd państwowy – na mocy której strony zgodnie postanawiają, iż dotyczący ich wyrok arbitrażowy traci swój byt prawny, nie wywołując tym samym żadnych skutków właściwych istniejącemu, prawidłowo wydanemu wyrokowi arbitrażowemu określonymu w art. 1197 KPC.

³ Skoro bowiem podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego są ograniczone wyłącznie do uchybień określonych w art. 1206 KPC, to w konsekwencji nie można wykluczyć sytuacji, w której brak będzie przesłanki do uchylenia wyroku arbitrażowego w drodze tejże skargi, lecz pomimo tego w zgodnej, obopólnej ocenie stron wyrok ten powinien zostać pozbawiony bytu prawnego – co mogłoby skłaniać strony właśnie do jego umownego uchylenia.

Mając na uwadze tak określony przedmiot, prezentowana rozprawa doktorska ukierunkowana jest na osiągnięcie następujących celów badawczych:

1) Zbadanie oraz określenie, co dokładnie należy rozumieć poprzez koncepcję umownego uchylecia wyroku arbitrażowego i jakie są jej podstawowe założenia oraz przejawy na płaszczyźnie teorii oraz praktyki prawa. W tym zakresie rozprawa ma celu przede wszystkim: (i) analizę dotychczasowego dorobku polskiej doktryny w przedmiocie dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego, a następnie na tej podstawie (ii) szczegółową rekonstrukcję ww. koncepcji oraz jej podstawowych założeń i elementów konstrukcyjnych, które w dalszej kolejności zostają rozwinięte w oparciu o teoretycznoprawne fundamenty instytucji arbitrażu oraz przepisy polskiego prawa arbitrażowego i prawa umów.

2) Przy założeniu, iż możliwe jest wspomniane wyżej zrekonstruowanie koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego oraz jej podstawowych założeń i elementów konstrukcyjnych – rozprawa ma na celu określenie, jak należy scharakteryzować umowę uchylającą wyrok arbitrażowy. W tym zakresie rozprawa ma na celu przede wszystkim: (i) przedstawić ramy konstrukcyjne oraz główne elementy tej umowy, (ii) określić jej przedmiot, treść, cel, skutki oraz formę, (iii) określić jej miejsce w systematyce umów, jak również (iv) zbadać oraz określić jej charakter prawny.

3) Przyjmując za punkt wyjścia wnioski dotyczące obu wymienionych powyżej celów badawczych – rozprawa ma na celu zbadanie oraz określenie, czy tak scharakteryzowana umowa uchylająca wyrok arbitrażowy jest dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów polskiego prawa, w szczególności zaś polskiego prawa arbitrażowego (tj. przepisów Części piątej KPC) oraz przepisów KC.

Konsekwencją osiągnięcia zamierzonych celów badawczych jest zrekonstruowanie koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego oraz rozstrzygnięcie jej dopuszczalności w świetle polskiego prawa.

3. Hipotezy badawcze

Mając na uwadze scharakteryzowany powyżej przedmiot badawczy, podjęte w rozprawie rozważania opierają się na trzech głównych hipotezach skorelowanych z zakładanymi celami badawczymi.

Zgodnie z pierwszą hipotezą, umowne uchylene wyroku arbitrażowego stanowi dającą się wyodrębnić, spójną koncepcję, której podstawowe założenia konstrukcyjne: (i) mogą już obecnie zostać wyinterpretowane oraz zrekonstruowane w oparciu o dotychczasowy dorobek doktryny, a następnie (ii) szczegółowo rozwinięte i uzupełnione w oparciu o teoretycznoprawne fundamenty arbitrażu oraz przepisy polskiego prawa arbitrażowego i prawa umów.

Druga hipoteza zakłada, iż zrekonstruowana w powyższy sposób koncepcja umownego uchylene wyroku arbitrażowego stanowi uzasadnienie oraz podstawę do wyodrębnienia i scharakteryzowania umowy realizującej tę koncepcję. W tym też względzie przyjęte zostaje założenie, iż umowa uchylająca wyrok arbitrażowy to umowa nienazwana stanowiąca tzw. doktrynalny typ umowy o *sui generis* charakterze prawnym, ściśle powiązanym z charakterem prawnym samego arbitrażu.

Trzecia hipoteza przyjmuje natomiast, iż w świetle obowiązującego w Polsce ustawodawstwa brak jest zarówno teoretycznoprawnych, jak i praktycznych przeszkód do przyjęcia dopuszczalności umownego uchylene wyroku arbitrażowego. Hipoteza ta zakłada, iż umowa uchylająca wyrok arbitrażowy jest dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów polskiego prawa, w szczególności zaś polskiego prawa arbitrażowego (tj. przepisów Części piątej KPC) oraz przepisów KC.

4. Metody badawcze

Podstawową metodą badawczą zastosowaną w rozprawie jest metoda formalno-dogmatyczna. Wybór tej metody jest ściśle powiązany z celami oraz hipotezami badawczymi, które w naturalny sposób implikują badanie dopuszczalności umownego uchylene wyroku arbitrażowego w świetle wspomnianych wyżej przepisów Części piątej KPC oraz przepisów KC. Wymaga to dokładnego przeanalizowania tychże przepisów, co może zostać osiągnięte właśnie poprzez zastosowanie wspomnianej metody, w szczególności w relacji do art. 1212 KPC, który – jako przepis regulujący kwestię mocy prawnej wyroku arbitrażowego – na gruncie literatury jawi się jako główny punkt odniesienia dla rozważań o dopuszczalności omawianej koncepcji. Potrzeba zastosowania metody formalno-dogmatycznej przejawia się również widocznie w ramach badania konstrukcji oraz dopuszczalności umowy uchylającej wyrok arbitrażowy w świetle przepisów KC, w tym przede wszystkim art. 353¹ KC.

W rozprawie zastosowano także metodę aksjologiczną w zakresie, w jakim koncepcja umownego uchylene wyroku arbitrażowego rozpatrywana jest w perspektywie wartości i zasad

charakteryzujących instytucję arbitrażu w ujęciu teoretyczno- oraz filozoficznoprawnym. W tym względzie aksjologia arbitrażu oraz prawa arbitrażowego – traktowanego na gruncie rozprawy jako już wyodrębniona gałąź prawa – służy nie tylko rekonstrukcji ogólnych, teoretycznoprawnych ram badanej koncepcji, lecz ma również stanowić dodatkowe – aksjologiczne właśnie – uzasadnienie jej dopuszczalności. W powyższym kontekście zastosowanie metody aksjologicznej uwidacznia się w szczególności na płaszczyźnie rozważań o autonomii stron oraz naturze prawnej arbitrażu, które na gruncie rozprawy rozpatrywane są w optyce tzw. integralnej teorii arbitrażu.

W sposób pomocniczy zostały również użyte elementy metody komparatystycznej w zakresie, w jakim rozprawa prezentuje zarys dotychczasowego stanowiska doktryny oraz judykatury niemieckiej co do możliwości oddziaływania stron na wydany wyrok arbitrażowy i jego skutki na gruncie prawa niemieckiego, w tym zwłaszcza – możliwości „pozbycia się” wyroku arbitrażowego przez strony. W tym względzie pomocnicze zaprezentowanie uwag dotyczących prawa obcego ukierunkowane jest przede wszystkim na wykazanie, iż kwestia dopuszczalności uchylecia wyroku arbitrażowego przez strony jest w swych podstawowych założeniach zagadnieniem w znacznym stopniu uniwersalnym, tj. nie ograniczającym się jedynie do prawa polskiego, lecz dotyczącym fundamentów instytucji arbitrażu w ogólnym (nie tylko krajowym) ujęciu.

5. Struktura pracy

Rozprawa doktorska składa się z pięciu części, z których każda dzieli się na rozdziały dotyczące szczegółowych zagadnień wynikających z obranych celów badawczych.

Część I ma charakter wprowadzający i dotyczy niezbędnego kontekstu teoretycznoprawnego, jakim są podstawowe założenia oraz charakterystyka arbitrażu jako metody rozstrzygania sporów. W ramach tej części przedstawione zostają w szczególności: specyfika arbitrażu jako prywatnej metody rozstrzygania sporów, instytucja autonomii stron oraz jej znaczenie dla funkcjonowania arbitrażu, jak również zagadnienie natury prawnej arbitrażu – oraz implikacje tychże kwestii dla przedmiotu badawczego prezentowanej pracy.

Część II dotyczy poglądów doktryny w przedmiocie umownego uchylecia wyroku arbitrażowego, w dalszej kolejności skupiając się na rekonstrukcji tejże koncepcji oraz jej podstawowych założeń. W ramach tej części pracy podjęta zostaje próba zestawienia oraz analizy dotychczasowych poglądów polskiej doktryny na temat dopuszczalności uchylecia

wyroku arbitrażowego przez strony postępowania arbitrażowego, w tym przede wszystkim – dokonania tego w drodze zawartej przez nie umowy. Rozważania w powyższym temacie zostają uzupełnione przez pomocniczy element w postaci uwag na kanwie prawa obcego, dotyczących zarysu dotychczasowego stanowiska doktryny niemieckiej w przedmiocie możliwości oddziaływania stron na wydany wyrok arbitrażowy i jego skutki. Wnioski z powyższych analiz stanowią punkt wyjścia dla podjętej na zakończenie tej części pracy próby rekonstrukcji samej koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego oraz jej podstawowych założeń i elementów konstrukcyjnych.

Część III dotyczy w całości umowy uchylającej wyrok arbitrażowy. W ramach tej części pracy podjęta zostaje próba odtworzenia i opisu podstawowych założeń konstrukcyjnych oraz charakterystyki umowy na mocy której strony miałyby dokonywać uchylecia wyroku arbitrażowego w znaczeniu zrekonstruowanym i przedstawionym uprzednio w Części II. W tym też względzie trzecia część pracy obejmuje następujące zagadnienia: odtworzenie podstawowych założeń i elementów konstrukcyjnych umowy uchylającej wyrok arbitrażowy; odniesienie tejże umowy do wyróżnianych w doktrynie klasyfikacji i kategorii umów celem zidentyfikowania jej miejsca w systematyce umów; określenie jej charakteru prawnego; jak również określenie relacji pomiędzy omawianą umową a postępowaniami postarbitrażowymi oraz zidentyfikowanie postulowanych działań faktycznych podejmowanych po zawarciu tej umowy.

Część IV dotyczy zbadania oraz określenia, czy umowne uchylecie wyroku arbitrażowego – w rozumieniu i kształcie zrekonstruowanym oraz przedstawionym w ramach Części II i III – jest dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów polskiego prawa. W tym też względzie czwarta część pracy obejmuje analizę dopuszczalności umowy uchylającej wyrok arbitrażowy na dwóch głównych płaszczyznach badawczych. Pierwszą z nich jest polskie prawo arbitrażowe, tj. przepisy Części piątej KPC – rozważania w tym zakresie skupiają się w szczególności na określeniu, czy koncepcja umownego uchylecia wyroku arbitrażowego nie narusza któregokolwiek z bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących sądownictwo polubowne w Polsce i czy jest kompatybilna z podstawowymi założeniami dotyczącymi funkcjonowania arbitrażu. Drugą płaszczyzną badawczą są natomiast przepisy KC, w tym przede wszystkim zawarta w tych przepisach ogólna regulacja umów.

Część V stanowi podsumowanie całokształtu przeprowadzonych rozważań, przedstawiając wnioski badawcze wynikające z analizy dokonanej w ramach poszczególnych, opisanych wyżej części pracy.

6. Wnioski

Całokształt zaprezentowanych w rozprawie rozważań prowadzi do następujących wniosków, adresujących zidentyfikowane cele oraz hipotezy badawcze. Wnioski te odzwierciedlają przyjętą strukturę pracy, a więc sukcesywnie przechodzą od zagadnień o charakterze ogólnym aż do szczegółowej kwestii badania koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego i jej poszczególnych elementów w ramach polskiego porządku prawnego.

(1) Pierwszy wniosek dotyczy identyfikacji tych elementów charakterystyki arbitrażu jako prywatnej metody rozstrzygania sporów, które należy uznać za niezbędny, podstawowy punkt odniesienia dla szczegółowego badania koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego. W powyższym względzie wykazane zostało, iż ocena dopuszczalności omawianej koncepcji powinna być rozpatrywana w kontekście trzech głównych uwarunkowań, jakimi są: (i) specyfika arbitrażu jako prywatnej metody rozstrzygania sporów; (ii) kluczowa rola autonomii woli stron jako fundamentu arbitrażu oraz wynikające z tego teoretyczne i praktyczne znaczenie dla funkcjonowania arbitrażu; (iii) przyjęta w danym wypadku teoria dotycząca charakteru prawnego (natury prawnej) arbitrażu oraz wynikające z niej założenia (na gruncie prezentowanej pracy – integralna teoria arbitrażu). Tak też stwierdzone zostało, iż:

- Arbitraż stanowi prywatną, odformalizowaną i elastyczną metodę rozstrzygania sporów, która „należy” do stron i jako taka jest z założenia otwarta na wszelkie rozwiązania przyjęte oraz wdrażane przez strony (w granicach wyznaczanych przez zakres autonomii stron – zob. niżej). Arbitraż „należy” do stron ponieważ to im zawdzięcza swój byt – to ich wola stanowi podstawę kompetencji sądu polubownego, zaś rola arbitrów oraz pełnomocników ujawnia się w arbitrażu dopiero w sposób następczy względem pierwotnej inicjatywy stron dotyczącej poddania określonego sporu pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Powyższe uzasadnia więc przyjęcie optyki, zgodnie z którą „arbitraż jest przeznaczony dla stron, nie zaś dla wszystkich innych podmiotów, które grawitują wokół niego”⁴. W takiej też optyce należy rozważać wszelkie zagadnienia dotyczące poszczególnych elementów arbitrażu, zwłaszcza zaś dopuszczalności poszczególnych działań lub rozwiązań przyjmowanych

⁴ Zob. E. Gaillard, *Sociology of international arbitration*, „Arbitration International”, 31, 2015, s. 4.

przez strony, w tym właśnie dopuszczalności umownego uchylecia przez nie wyroku arbitrażowego.

- Autonomia woli stron stanowi fundament arbitrażu zarówno w wymiarze teoretycznoprawnym, jak i praktycznym. Na płaszczyźnie teoretycznoprawnej autonomia woli stron stanowi naczelną wartość leżącą u podstaw aksjologii sądownictwa polubownego, wpływającą na ocenę poszczególnych elementów instytucji arbitrażu. Stanowi ona zarazem pierwotne uzasadnienie możliwości powołania do życia prywatnego organu rozstrzygającego spory, jakim jest sąd arbitrażowy. Na tym tle autonomię woli stron określa się również jako jedną z naczelných zasad samego postępowania arbitrażowego, stanowiącą o jego charakterze i specyfice, zwłaszcza w porównaniu z postępowaniem przed sądem państwowym. W wymiarze praktycznym autonomia woli determinuje zaś przede wszystkim zakres oraz formę działań, które strony mogą podjąć w celu ukształtowania arbitrażu zgodnie z ich potrzebami oraz oczekiwaniami, adekwatnie do charakteru rozstrzyganego sporu. Autonomia woli stron nabiera w tym wymiarze jeszcze większego znaczenia przy przyjęciu, iż – jak zostało wykazane w rozprawie – jej praktyczne działanie nie jest ograniczone wyłącznie do okresu trwania postępowania arbitrażowego, lecz rozciąga się również na „post-wyrokowy” etap arbitrażu (*post-award stage*). Stąd też autonomia woli stron stanowi podstawowy czynnik, który powinien być brany pod uwagę przy badaniu dopuszczalności poszczególných działań stron w arbitrażu. Z punktu widzenia przedmiotu badawczego rozprawy oznacza to więc, iż dopuszczalność umownego uchylecia wyroku arbitrażowego powinna być badana właśnie z uwzględnieniem opisanego wyżej, fundamentalnego znaczenia oraz praktycznych implikacji autonomii woli stron.
- Opowiedzenie się za konkretną teorią dotyczącą charakteru prawnego (natury prawnej) arbitrażu skutkuje przyjęciem określonych założeń teoretycznoprawnych które w bezpośredni sposób rzutują na rozważania w dalszych, bardziej szczegółowych kwestiach, takich jak chociażby charakter prawny zapisu na sąd polubowny, wzajemne stosunki pomiędzy sądownictwem polubownym a sądownictwem państwowym, funkcjonowanie autonomii woli stron czy też charakter prawny wyroku arbitrażowego. Przyjęcie określonego stanowiska dotyczącego natury prawnej arbitrażu ma również swoje konsekwencje praktyczne, przekładając się w istotnym stopniu na sposób funkcjonowania arbitrażu, w tym wywierając wpływ na orzecznictwo. Z punktu widzenia przedmiotu badawczego rozprawy kluczowa jest zwłaszcza okoliczność, iż opowiedzenie się za

konkretną teorią wpływa na analizę takich problemów, których rozwiązanie nie wynika wprost z przepisów prawa – a do takich właśnie zagadnień zalicza się w istotnym stopniu kwestia dopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego. Jak więc stwierdzono, dopuszczalność umownego uchylenia wyroku arbitrażowego powinna być analizowana z uwzględnieniem przyjętej teorii dotyczącej natury prawnej arbitrażu, którą na gruncie prezentowanej rozprawy jest tzw. integralna teoria arbitrażu⁵. Na gruncie tejże teorii badanie dopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego powinno zostać przeprowadzone z uwzględnieniem założeń o: (i) arbitrażu jako wyodrębnionej instytucji należącej do regulacji prywatnego trybu rozstrzygania sporów; (ii) możliwości traktowania arbitrażu jako odrębnej gałęzi czy też dziedziny prawa; (iii) jednolitym charakterze prawnym arbitrażu; (iv) powiązaniu natury prawnej oraz podstaw funkcjonowania arbitrażu z prawami jednostki; (v) autonomii stron rozumianej jako element konstytucyjnej wolności jednostki; (vi) kwalifikowaniu umowy o arbitraż jako umowy prywatnoprocesowej, (vii) traktowaniu wyroku arbitrażowego jako instytucji prawa prywatnego.

(2) W dalszej kolejności, w wyniku szczegółowego przeglądu i analizy dotychczasowych wypowiedzi przedstawicieli polskiej doktryny co do dopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego wykazane zostało, iż:

- Zagadnienie dopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego nie stanowiło jak dotąd samoistnego, wyodrębnionego przedmiotu zainteresowania polskiej doktryny, na gruncie której temat ten został jedynie zasygnalizowany i jak dotąd nie doczekał się analizy, która w usystematyzowany sposób tłumaczyłaby choćby jego podstawowe założenia oraz ramy prawne. Stanowiska zaprezentowane dotąd przez poszczególnych autorów mają w dużej mierze zwięzły, ogólnikowy charakter, wyrażający generalną aprobatę lub dezaprobatę dla dopuszczalności omawianej koncepcji – w ich ramach nie są jednak podejmowane dalej idące rozważania mające na celu bardziej szczegółową analizę oraz uzasadnienie przyjętego stanowiska.
- Nawet jednak na tle tak scharakteryzowanego, ograniczonego dorobku doktryny, w polskiej literaturze tematu zarysowała się daleko idąca rozbieżność poglądów poszczególnych autorów co do tego, czy strony mogą uchylić wyrok arbitrażowy mocą swej umowy. W tym

⁵ Co do opisu oraz charakterystyki integralnej teorii arbitrażu – zob. A. W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż handlowy w Polsce. Status prawny arbitrażu i arbitrów*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 42-48.

też względnie przeprowadzone w rozprawie usystematyzowanie oraz klasyfikacja dotychczas zaprezentowanych poglądów pozwoliły na wyodrębnienie zarówno katalogu argumentów przemawiających za dopuszczalnością takiego rozwiązania, jak i katalogu argumentów mających ją negować. Zarazem stwierdzono, iż na chwilę obecną w polskiej doktrynie zdaje się przeważać stanowisko przyjmujące dopuszczalność umownego uchylecia wyroku arbitrażowego.

- Badanie dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego w świetle polskiego prawa powinno dokonywać się na trzech głównych kierunkach, tj.: (i) teoretycznoprawnych ramach oraz podstawowych cechach i założeniach instytucji arbitrażu; (ii) przepisach polskiego prawa arbitrażowego, a więc przepisach Części piątej KPC – w tym zwłaszcza przepisach regulujących moc prawną wyroku sądu polubownego; (iii) przepisach KC w zakresie dotyczącym konstrukcji prawnej oraz dopuszczalności umowy, mocą której strony miałyby dokonywać uchylecia wyroku arbitrażowego.

(3) Zastosowanie w rozprawie pomocniczego kontekstu w postaci zarysu stanowiska doktryny niemieckiej co do możliwości oddziaływania stron na wydany wyrok arbitrażowy i jego skutki – w tym zwłaszcza możliwości „pozbycia się” wyroku arbitrażowego przez strony – pozwala na stwierdzenie, iż:

- Problematyka dopuszczalności uchylecia wyroku arbitrażowego przez strony nie jest ograniczona wyłącznie do polskiego prawa i opartej na nim doktryny. Zagadnienie to jest bowiem obecne oraz dyskutowane również na gruncie ustawodawstwa niemieckiego, gdzie w swej istocie oraz ogólnych założeniach jest ono rozumiane w sposób zbliżony do tego prezentowanego w polskiej doktrynie. Przedmiotowe zagadnienie jest także dyskutowane na poziomie międzynarodowym, gdzie jednym z głównych punktów wyjścia do rozważań jest wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 1 marca 2007 roku w sprawie III ZB 07/06. W konsekwencji, kwestia dopuszczalności uchylecia wyroku arbitrażowego przez strony jest w swych podstawowych założeniach zagadnieniem w znacznym stopniu uniwersalnym, dotyczącym elementarnych cech oraz zasad arbitrażu wspólnym różnym systemom prawnym (w przypadku omawianym w rozprawie – prawu polskiemu i niemieckiemu).
- W powyższym zakresie szczególnie istotne jest teoretycznoprawne zagadnienie konfliktu dwóch podstawowych zasad arbitrażu, jakimi są autonomia stron oraz ostateczność

rozstrzygnięcia. Konflikt ten można równocześnie ujmować jako toczący się pomiędzy konsensualnym a jurydycznym aspektem arbitrażu, co z kolei w dalszej kolejności łączy się z kwestią wspomnianej już natury prawnej arbitrażu. Sednem tak określonego aspektu rozważań jest więc dokonanie procesu swoistego ważenia obu zasad (elementów) arbitrażu celem określenia, która z nich ma pierwszeństwo. W powyższym względzie wykazane zostało, iż ponieważ teoretyczno- oraz filozoficznoprawne ramy arbitrażu są w istotnym stopniu wspólne wielu jurysdykcjom, w tym zwłaszcza tym opartym na Ustawie Modelowej UNCITRAL – do których zaliczają się Polska i Niemcy – *prima facie* brak jest przeszkód do przeprowadzenia wspomnianego wyżej procesu ważenia zasad również na gruncie prawa polskiego.

- Równoległe do ważenia ww. zasad, dla badania dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego kluczowe znaczenie ma także przyjęcie określonej perspektywy co do szczegółowego zdefiniowania roli autonomii stron w arbitrażu oraz wytyczenia granic i zakresu jej oddziaływania. Mowa tu zwłaszcza o wyróżnianym przez niektórych autorów pojęciu „autonomii stron na etapie post-wyrokowym” (*party autonomy at the post-award stage*) i jej możliwych przejawach, dotyczących m.in. właśnie możliwości oddziaływania stron na wydany już wyrok arbitrażowy.
 - Przy badaniu dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego należy mieć na względzie, iż większość ustawodawstw regulujących arbitraż oraz przebieg prac legislacyjnych nad nimi (*travaux préparatoires*) milczy co do relacji pomiędzy autonomią stron a ostatecznością rozstrzygnięć. Tak określone „milczenie” dotyczy w szczególności możliwości wyrażenia przez strony zgody na „nieostateczny” arbitraż (*non-final arbitration*), tj. arbitraż w którym strony mogą same (indywidualnie lub wspólnie) następnie zdecydować czy będą związane wydanym wyrokiem arbitrażowym czy też nie. W powyższym względzie kluczową kwestią jest zdefiniowanie, w jakim zakresie tak określona „próżnia regulacyjna” może zostać wypełniona przez strony ustaleniami dokonywanymi na podstawie przysługującej im autonomii, w tym właśnie ustaleniami dotyczącymi umownego uchylecia wyroku arbitrażowego.
- (4) Podjęta w rozprawie próba rekonstrukcji koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego oraz jej podstawowych założeń w kształcie odzwierciedlającym dotychczasowy dorobek doktryny prowadzi do następujących wniosków:

- Omawiana koncepcja posiada dające się zrekonstruować, konkretne znaczenie. Tak też poprzez umowne uchylenie wyroku arbitrażowego należy rozumieć sytuację, w której strony postępowania arbitrażowego zakończonego wydaniem wyroku w rozumieniu art. 1197 KPC – którego moc prawna nie została jeszcze jednak zrównana z mocą prawną wyroku sądu państwowego – pozbawiają tego wyroku bytu prawnego w drodze zawartej pomiędzy nimi umowy, zaś tak określone uchylenie wyroku arbitrażowego stanowi główny lub wyłączny przedmiot tej umowy. Dokonane w ten sposób uchylenie wyroku arbitrażowego oznacza jego całkowite usunięcie z obrotu prawnego, przez co nie wywołuje on jakichkolwiek skutków właściwych dla istniejącego wyroku arbitrażowego.
- W ramach omawianej koncepcji za podmioty uprawnione do uchylenia wyroku arbitrażowego w drodze umowy uznaje się strony postępowania arbitrażowego, w ramach którego wydany został tenże wyrok. To one pozostają wyłącznymi dysponentami wydanego w ich sprawie wyroku arbitrażowego, patrząc zaś szerzej – na gruncie panującej w arbitrażu zasady autonomii stron to do nich też „należy” postępowanie arbitrażowe. Równocześnie wyrok arbitrażowy odnosi się do praw, których podmiotami i wyłącznymi dysponentami są strony w danej sprawie, co w szczególności wiąże się z okolicznością, iż mogą one swobodnie dysponować tymi prawami. W konsekwencji to wyłącznie strony mogą uchylić wydany w ich sprawie wyrok arbitrażowy.
- Zrekonstruowana koncepcja umownego uchylenia wyroku arbitrażowego zakłada, iż możliwość uchylenia wyroku arbitrażowego w drodze umowy stron zawiera się w określonych ramach czasowych, tj. od chwili wydania wyroku arbitrażowego przez arbitrów i doręczenia go stronom aż do momentu jego prawomocnego uznania albo stwierdzenia wykonalności przez sąd państwowy – a więc zrównania jego mocy prawnej z wyrokiem wydanym przez sąd państwowy. Do tego momentu bowiem wyrok sądu polubownego podlega dyspozycji stron – wraz z uznaniem czy też stwierdzeniem wykonalności wyroku arbitrażowego przez sąd państwowy, strony w bezpowrotny sposób tracą możliwość wpływu na byt prawny tego wyroku w wyżej opisany sposób.
- W ramach rekonstrukcji omawianej koncepcji możliwe jest również wyróżnienie przyczyn, dla których strony decydowałyby się na zawarcie umowy uchylającej wydany w ich sprawie wyrok arbitrażowy. Zidentyfikowane dotychczas, główne kategorie przyczyn obejmują zarówno te dające się wywieść bezpośrednio z poglądów przedstawicieli doktryny, jak i te

wyodrębnione w sposób pochodny, tj. wywiedzione z ogólnych założeń koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego lub też z analogii do przyczyn wyróżnionych w doktrynie. Zarazem stwierdzono, iż nie jest możliwe odgórne sformułowanie zamkniętego katalogu tak określonych przyczyn – w kontekście autonomii stron oraz założenia, iż to strony są (do określonego momentu) wyłącznymi dysponentami wyroku arbitrażowego, pole do uzasadnienia decyzji o umownym uchyleciu wyroku jest bowiem niezwykle szerokie i nie daje się zamknąć w precyzyjnych, z góry ustalonych ramach. W szczególności, decyzja stron o potrzebie uchylecia określonego wyroku arbitrażowego może być oparta zarówno na przesłankach obiektywnych, jak i subiektywnych. Jednocześnie w najbardziej ogólnym ujęciu można założyć, iż w większości dających się przewidzieć przypadków strony decydowałyby się na umowne uchylecie wyroku arbitrażowego w sytuacji, gdyby zgodnie uznały go za wadliwy lub niesłuszny, czy też w inny sposób nieodpowiadający ich oczekiwaniom co do skutecznego, prawidłowego rozstrzygnięcia toczącego się pomiędzy nimi sporu. Podstawową kwestią jest w tym wypadku zgodne przekonanie obu stron o potrzebie uchylecia danego wyroku arbitrażowego. Przyczyny umownego uchylecia wyroku arbitrażowego stanowią przy tym wewnętrzny element omawianej koncepcji, mający uzasadniać jej przydatność i wskazywać na jej praktyczne zastosowania – same w sobie nie są one natomiast zewnętrznym czynnikiem determinującym dopuszczalność tej koncepcji w świetle obowiązującego prawa.

- *A priori* brak jest przesłanek do ograniczenia koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego wyłącznie do określonego rodzaju lub rodzajów wyroków wydawanych przez sądy polubowne. W konsekwencji, na gruncie tej koncepcji należy przyjąć, iż uchylecie wyroku arbitrażowego w drodze umowy stron może dotyczyć wszystkich rodzajów wyroków arbitrażowych wyróżnianych zwykle w doktrynie, tj.: (i) krajowego oraz zagranicznego wyroku arbitrażowego; (ii) zwykłego (całościowego), wstępnego, częściowego oraz końcowego wyroku arbitrażowego; (iii) wyroku uzupełniającego; (iv) wyroku arbitrażowego wydanego na podstawie ugody stron (art. 1196 § 2 KPC).

(5) Przeprowadzona w rozprawie próba odtworzenia i opisu konstrukcji oraz charakterystyki umowy uchylającej wyrok arbitrażowy – dla której punktem wyjścia były zaprezentowane wcześniej wnioski dotyczące zrekonstruowanej koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego – pozwala na przyjęcie, iż:

- Dotychczasowy dorobek doktryny oraz zrekonstruowana na jego podstawie koncepcja umownego uchylecia wyroku arbitrazowego pozwalaja na odtworzenie i zidentyfikowanie podstawowych zalozen oraz elementow konstrukcyjnych umowy uchylajacej wyrok arbitrazowy. W tym wzgledzie mozliwe jest wyroznienie w szczegolnosci: (i) kategorii podmiotow mogacych byc stronami takiej umowy; (ii) temporalnych granic jej zawarcia; (iii) jej przedmiotu i tresci; (iv) wywoływanych przez nia skutkow, jak rowniez (v) postulowanej formy, w jakiej wskazane bylyoby ja zawierac. Wnioski w powyższym zakresie pokrywaja sie ze zrekonstruowanymi wzescniej zalozeniami koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrazowego (zob. wzescniejsze wnioski), dowodzac tym samym zasadnosci tychze zalozen. Konsekwentnie, umowe uchylajaca wyrok arbitrazowy nalezy rozumiec jako umowe zawarta po wydaniu wyroku arbitrazowego – lecz zarazem przed jego prawomocnym uznaniem albo stwierdzeniem jego wykonalnosci przez sad państwowy – na mocy ktorej strony zgodnie postanawiaja, iz dotyczacy ich wyrok arbitrazowy traci swój byt prawny, nie wywołujac tym samym zadnych skutkow wlasciwych istniejacemu, prawidlowo wydanemu wyrokowi arbitrazowemu okreslonemu w art. 1197 KPC.
- Umowa uchylajaca wyrok arbitrazowy jest konsensualna, swobodnie negocjowana umowa nienazwana „czysta”, stanowiac doktrynalny typ umowy zaliczany zarowno do kategorii umow o szczegolnych funkcjach, jak i umow arbitrazowych⁶. Wykazane zostalo przy tym, iz ze wzgledu na swoja charakterystyke umowa uchylajaca wyrok arbitrazowy nie moze zostac uznana za umowe zobowiazaniowa. Zgodnie z zaprezentowanymi wnioskami, przyjecie, iz omawiana umowa stanowi umowe nienazwana „czysta” oznacza brak podstaw do stosowania wzgledem niej jakichkolwiek przepisow dotyczacych normatywnych typow umow. Jej prawne skutki beda oceniane jedynie wedlug przepisow ogolnych przewidzianych dla wszystkich umow (zastosowanie znajdzie tzw. ogolny reżim kontraktowy), zas jej regulacja prawna bedzie miec bardzo ogolny, ramowy charakter.
- Podjeta w rozprawie proba okreslenia charakteru prawnego umowy uchylajacej wyrok arbitrazowy prowadzi do wniosku, iz omawiana umowa stanowi umowe *sui generis*, jako

⁶ Umow arbitrazowych rozumianych w tym wypadku w sposob ogolny jako kategoria obejmujaca wszelkie „umowy zwiazane z arbitrazem” – zob. M. Tomaszewski, *Umowa o arbitraz*, (w:) A. Szumański (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 8. Arbitraz handlowy*, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 320. W takim ujeciu nalezy odrznic termin „umowa o arbitraz” (stanowiacy – co do zasady – synonim zapisu na sad polubowny) od terminu „umowa arbitrazowa”, ktory „obejmowac moze nie tylko zapis na sad polubowny w scislym znaczeniu, ale rowniez inne umowy zwiazane z arbitrazem” – zob. M. Tomaszewski, *Umowa o arbitraz*, s. 320.

iż jej charakter prawny wymyka się tradycyjnemu podziałowi na umowy materialnoprawne, procesowe oraz mieszane. Jako umowa swoista (osobliwa), umowa uchylająca wyrok arbitrażowy powinna być więc określana przez pryzmat właściwych wyłącznie jej cech i funkcji. Swoistość oraz nieoczywisty charakter umowy uchylającej wyrok arbitrażowy stanowią w istotnym stopniu konsekwencję natury prawnej samego arbitrażu, która wymyka się możliwości prostego przypisania do prawa materialnego, procesowego czy też ich połączenia. Kluczowym aspektem charakteru prawnego umowy uchylającej wyrok arbitrażowy jest zarazem to, iż umowa ta przynależy w całości do obszaru prawa prywatnego. Zarazem ze względu na swoją charakterystykę powinna być ona ujmowana jako instrument prawa arbitrażowego, rozumianego jako regulacja prywatnego trybu rozstrzygania sporów i traktowanego jako wyodrębniona gałąź prawa przynależna do dziedziny prawa prywatnego⁷.

- Przejawem swoistego charakteru prawnego omawianej umowy jest także zidentyfikowana potrzeba stosowania do niej odpowiednio – tj. w sposób uwzględniający jej specyfikę i charakter – przepisów prawa cywilnego materialnego oraz procesowego. Możliwość odpowiedniego stosowania przepisów prawa cywilnego materialnego, w tym zwłaszcza przepisów ogólnych przewidzianych dla wszystkich umów (ogólnego reżimu kontraktowego), nie będzie wynikać z jej materialnoprawnego charakteru – którego nie można jej przypisać – lecz będzie konsekwencją okoliczności, iż w polskim systemie prawnym nie występuje żadna inna regulacja umów, która w omawianym wypadku mogłaby znaleźć swoje zastosowanie.
- Należy mieć na uwadze – przynajmniej teoretyczną – możliwość koincydencji umowy uchylającej wyrok arbitrażowy z postępowaniami postarbitrażowymi. Na gruncie obowiązujących przepisów polskiego prawa zawarcie takiej umowy nie wyklucza bowiem możliwości wszczęcia lub dalszego prowadzenia tychże postępowań. Z formalnego punktu widzenia możliwe jest więc zarówno wszczęcie postępowania postarbitrażowego przez jedną ze stron po uprzednim zawarciu umowy uchylającej wyrok arbitrażowy, jak i odwrotna sytuacja, tj. zawarcie takiej umowy przez strony w trakcie toczącego się już pomiędzy nimi postępowania postarbitrażowego.

⁷ Co do takiego ujmowania prawa arbitrażowego – por. A. W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 48, 325, 579.

- Możliwe jest zarazem zidentyfikowanie pewnych rekomendowanych działań faktycznych, które ze względu na bezpieczeństwo obrotu powinny zostać podjęte po zawarciu umowy uchylającej wyrok arbitrażowy. W tym też względzie w rozprawie zidentyfikowane zostały zarówno możliwe działania faktyczne samych stron, jak również arbitrów oraz instytucji arbitrażowej. Jak przy tym stwierdzono, działania te nie stanowią realizacji jakiegokolwiek wymogu obowiązującego prawa, lecz mogą być ujmowane jako rekomendowany sposób postępowania ww. podmiotów, stanowiący jednak konsekwencję specyfiki omawianej umowy oraz podstawowych założeń koncepcji umownego uchylecia wyroku arbitrażowego.

(6) Wykazane zostało, iż umowne uchylene wyroku arbitrażowego jest w pełni dopuszczalne w świetle polskiego prawa arbitrażowego, tj. przepisów Części piątej KPC. Stwierdzono w szczególności, iż zawarcie umowy uchylającej wyrok arbitrażowy nie będzie naruszać któregośkolwiek z bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących sądownictwo polubowne w Polsce. W omawianym obszarze ustawodawstwa za dopuszczalnością umownego uchylecia wyroku arbitrażowego przemawiają cztery kluczowe okoliczności:

- Po pierwsze, za dopuszczalnością omawianej koncepcji przemawia przede wszystkim moc prawna oraz charakter wyroku arbitrażowego w okresie przed jego uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności przez sąd państwowy. Na gruncie art. 1212 KPC wyrok sądu polubownego ma bowiem moc prawną równą wyrokowi sądu państwowego dopiero po uznaniu albo stwierdzeniu wykonalności przez sąd państwowy⁸. Wtedy też wyrok arbitrażowy zostaje w pełni wprowadzony do polskiego porządku prawnego i nabiera pełnej mocy prawnej, obejmującej moc wiążącą, wykonalność oraz skuteczność właściwą dla wyroku sądu państwowego. Co istotne, dopiero z tym momentem wyrok arbitrażowy wywiera dalej idące skutki określone w art. 365 §1 KPC i art. 366 KPC, a więc wiąże nie tylko same strony lecz także sąd, który go wydał oraz inne sądy, organy państwowe i organy administracji publicznej, jak również charakteryzuje się powagą rzeczy osądzonej. Natomiast przed momentem prawomocnego uznania albo stwierdzenia wykonalności (a więc w badanym w rozprawie okresie) wyrok arbitrażowy wiąże co najwyżej same strony, przy czym zauważa się, iż tak określone, „wewnętrzne” związanie stron wyrokiem nie ma charakteru bezwzględnego, czego praktycznym przejawem jest w szczególności

⁸ Zgodnie z treścią art. 1212 § 1 KPC: „Wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu lub ugodą zawartą przed sądem po ich uznaniu przez sąd albo po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności”.

brak przeszkód do przeprowadzenia w tej samej sprawie postępowania przed sądem państwowym o ile strona pozwana nie podniesie zarzutu zapisu na sąd polubowny. Wyrok taki nie może jednak stanowić podstawy odrzucenia pozwu w postępowaniu przed sądem państwowym. W powyższym kontekście brak jest podstaw do przyjęcia, iż możliwość uchylecia wyroku arbitrażowego w drodze umowy w jakimkolwiek zakresie naruszałaby bezwzględnie obowiązujący art. 1212 KPC. Zarysowana wyżej specyfika wyroku arbitrażowego w okresie po jego wydaniu i doręczeniu stronom, lecz przed jego prawomocnym uznaniem albo stwierdzeniem jego wykonalności (a więc w tzw. drugim okresie „prawnej egzystencji” wyroku arbitrażowego) jest w pełni kompatybilna z koncepcją umownego uchylecia wyroku arbitrażowego. W szczególności, świadczą o tym poniższe okoliczności stanowiące bezpośredni rezultat tak określonej specyfiki:

- Taki wyrok w żadnym zakresie nie może być ujmowany jako akt analogiczny lub posiadający moc prawną zbliżoną do wyroku sądu państwowego. W związku z tym *a priori* należy odrzucić wszelkie argumenty negujące dopuszczalność przedmiotowej koncepcji w oparciu o założenie, iż skoro niedopuszczalne jest umowne uchylecie wyroku sądu państwowego to *per analogiam* niedopuszczalne jest również uchylecie przez strony wyroku sądu polubownego. W tym względzie na aprobatę zasługuje stanowisko prezentowane przez tych autorów, którzy podkreślają bezzasadność powoływania się na art. 365 § 1 KPC czy też art. 366 KPC jako przepisów mających świadczyć o rzekomej niedopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego.

- Przeciwno badanej koncepcji nie przemawia wspomniana już wyżej „wewnętrzna” (*inter partes*) moc wiążąca wyroku arbitrażowego w okresie przed jego uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności. Obecnie w doktrynie dominuje pogląd, iż taki wyrok wiąże wyłącznie strony, w szczególności dając podstawę do dobrowolnego wykonania roszczenia. Słusznie jednak zastrzega się, iż takie wiązanie wyrokiem stron nie ma bezwzględnego, a jedynie względnego charakteru. Tak określona, ograniczona wyłącznie do stron skuteczność wyroku arbitrażowego – zwana także przez niektórych autorów „prawomocnością arbitrażową” – nie zmienia okoliczności, iż w omawianej sytuacji wyrok ten nadal pozostaje w wyłącznej dyspozycji stron. Nie został on jeszcze bowiem wprowadzony do porządku prawnego i jako taki cały czas stanowi część prywatnej sfery wzajemnych stosunków stron. W tej zaś sferze nadrzędnym, decydującym czynnikiem jest niezmiennie autonomia stron, która może przejawiać się właśnie w ich zgodnej decyzji o uchyleciu takiego wyroku w drodze zawartej pomiędzy nimi, prywatnoprawnej umowy. W istocie więc w omawianym

okresie „prawnej egzystencji” wyroku arbitrażowego to właśnie wola stron przesądza o związaniu ich tymże wyrokiem. Innymi słowy, wola ta przeważa nad „domyślną” mocą prawną *inter partes* takiego wyroku. W takim ujęciu decyzja stron dotycząca bytu prawnego wiążącego ich wyroku arbitrażowego może być więc traktowana jak każda inna decyzja co do ukształtowania stosunków prawnych między nimi, dokonywana na zasadzie autonomii woli w ramach ich prywatnoprawnych relacji. Pierwotne związanie stron wyrokiem arbitrażowym przed jego uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności nie stoi więc w sprzeczności z późniejszą możliwością jego umownego uchylecia.

- Dopuszczalność umownego uchylecia wyroku arbitrażowego determinowana jest również przez charakter prawny (naturę prawną) wyroku arbitrażowego, w tym zwłaszcza przed jego uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności przez sąd państwowy. W rozprawie przyjęte zostało założenie, iż natura prawna wyroku arbitrażowego jest ściśle powiązana z naturą prawną samego arbitrażu, będąc przez nią determinowaną. Jak już wspomniano, rozprawa opiera się na integralnej teorii arbitrażu, która implikuje traktowanie wyroku arbitrażowego jako aktu prywatnego, który nie stanowi zarazem ani czynności materialnoprawnej, ani procesowej⁹. Na gruncie tejże teorii wyrok arbitrażowy stanowi zasadniczo instytucję prawa prywatnego, dla której ewentualne wsparcie ze strony prawa publicznego (tj. prawa postępowania cywilnego) jest niezbędne jedynie w określonych przypadkach, w tym przede wszystkim dla: (i) przewyciężenia bezprawnego oporu strony przegrywającej przeciwko aktowi prywatnemu (tj. wyrokowi arbitrażowemu), (ii) ochrony strony przegrywającej przed skutkami tego aktu godzącymi w porządek publiczny, jak również (iii) dla wywołania skutków względem osób trzecich i organów państwowych – a więc właśnie wspomnianego już uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego w celu zrównania jego mocy prawnej z mocą prawną wyroku sądu państwowego¹⁰. Tak określone wsparcie ze strony prawa publicznego nie rozstrzyga jednak o istocie prawnej wyroku arbitrażowego, który – jak już wspomniano – ma właśnie charakter aktu prywatnego, posiadającego moc prawną *inter partes* od momentu doręczenia stronom bez konieczności uprzedniego uzyskania tegoż wsparcia¹¹. W świetle powyższych uwag należy stwierdzić, iż koncepcja umownego uchylecia jest w pełni kompatybilna z zaprezentowanym ujęciem natury prawnej wyroku arbitrażowego. Traktowanie wyroku arbitrażowego jako aktu prywatnego (instytucji przynależącej do obszaru prawa

⁹ Zob. A. W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 52-53, 80.

¹⁰ Zob. A. W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 80.

¹¹ *Ibidem*.

prywatnego) w jeszcze dalszym stopniu uzasadnia bowiem możliwość uczynienia go przedmiotem umowy uchylającej, która – jak już wskazano – również powinna być traktowana jako przynależąca w całości do obszaru prawa prywatnego. Zachowana zostaje tym samym tożsamość charakteru prawnego omawianej umowy oraz jej przedmiotu.

- Po drugie, umowne uchylenie wyroku arbitrażowego nie narusza przepisów Tytułu VII Części piątej KPC, regulujących skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego i posiadających (z wyjątkiem art. 1211 KPC) charakter bezwzględnie obowiązujący. Świadczą o tym poniższe okoliczności:

- Zawarcie umowy uchylającej wyrok arbitrażowy w żadnym zakresie nie wyłącza możliwości wniesienia przez stronę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (zob. wcześniejsze wnioski). Z formalnego punktu widzenia skarga taka może zostać wniesiona przez stronę i rozpoznana przez sąd państwowy pomimo uprzedniego zawarcia wspomnianej umowy¹². Choć więc nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z ogólnie przyjętym poglądem strony nie mogą na gruncie polskiego prawa umownie wyłączyć (zrzec się) prawa do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, zawarcie umowy uchylającej wyrok arbitrażowy w żadnym zakresie nie prowadzi do takiego wyłączenia. Brak jest również podstaw do przyjęcia, iż umowa ta miałaby być ukierunkowana na jakąkolwiek modyfikację przesłanek (podstaw) wniesienia skargi czy też reguł postępowania ją zainicjowanego, uregulowanych w przepisach Tytułu VII Części piątej KPC. Konsekwentnie, błędne jest dokonywane przez niektórych autorów utożsamianie koncepcji umownego uchylenia wyroku arbitrażowego z umownym wyłączeniem prawa do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, mającym skutkować pozbawieniem stron ustawowo przewidzianej możliwości kontroli tego wyroku przez sąd państwowy.

- Brak jest również podstaw do przyjęcia, iż o niedopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego miałby stanowić art. 1205 § 1 KPC. W tym względzie nie można zgodzić się ze spotykanym w literaturze poglądem, iż na gruncie przepisów regulujących skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego do uchylenia wyroku może dojść wyłącznie wskutek tejże skargi, co miałoby wykluczać dopuszczalność uchylenia w drodze umowy.

¹² Odrębną kwestią jest natomiast to, w jaki sposób i w jakim zakresie sąd państwowy powinien w praktyce – tj. w ramach merytorycznego rozpatrywania wniesionej skargi – uwzględnić okoliczność zawarcia przez strony takiej umowy. Jest to jednak kwestia niezwiązana z samym zagadnieniem ewentualnego traktowania przedmiotowej umowy jako mogącej naruszać przepisy regulujące skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Należy bowiem wskazać na literalne brzmienie przepisu art. 1205 § 1 KPC¹³, które implikuje, iż ograniczenie możliwości uchylenia wyroku arbitrażowego wyłącznie do trybu przewidzianego w art. 1205 – 1211 KPC dotyczy jedynie sądu państwowego. Zgodnie bowiem z art. 1205 § 1 KPC krajowy wyrok arbitrażowy „może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie” – nie zaś „może zostać uchylony wyłącznie przez sąd w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie” (podkreślenia własne). Biorąc pod uwagę pierwszeństwo wykładni językowej (gramatycznej) oraz wymóg ścisłej wykładni przepisów KPC, analiza art. 1205 § 1 KPC prowadzi do wniosku, iż odnosi się on jedynie do sądu państwowego i wyznacza wyłączną procedurę, w ramach której sąd ten ma możliwość uchylenia wyroku arbitrażowego¹⁴. Przywołany przepis stanowi, iż sąd państwowy może to uczynić jedynie w postępowaniu zainicjowanym skargą o uchylenie, nie zaś w jakimkolwiek innym postępowaniu¹⁵. Wskazany przepis nie odnosi się zaś w żadnym zakresie do możliwości uchylenia wyroku arbitrażowego przez strony w drodze umowy, a więc poza trybem skargi uregulowanej w przepisach Tytułu VII Części piątej KPC.

- Nie można zgodzić się ze spotykanym w doktrynie poglądem, iż do utraty bytu prawnego przez wyrok arbitrażowy niezbędna jest ingerencja sądu państwowego, co również miałyby przesądzać o niedopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego. Ograniczenie stronom bez wyraźnej podstawy prawnej możliwości uchylenia wyroku arbitrażowego wyłącznie do skargi rozpatrywanej przez sąd państwowy stanowiłoby niedopuszczalną ingerencję i naruszenie autonomii oraz prywatnoprawnych relacji stron. Umowne uchylenie dotyczy przecież wyroku arbitrażowego niezrównanego jeszcze w mocy prawnej z wyrokiem sądu państwowego, a więc podlegającego wyłącznej dyspozycji stron, będącego aktem prywatnym funkcjonującym w ich sferze prywatnoprawnej, który stanowi zarazem element tzw. wewnętrznej sfery arbitrażu, w której stronom przysługuje pełna samodzielność. Wywodzenie tak określonego ograniczenia z przepisów regulujących *stricte* postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego¹⁶, a następnie

¹³ Zgodnie z art. 1205 § 1 KPC: „Wyrok sądu polubownego wydany w Rzeczypospolitej Polskiej może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie, zgodnie z poniższymi przepisami”.

¹⁴ Zob. M. Tomaszewski, *Skutki prawne wyroku...*, s. 1919.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ A więc przepisów, które można określić jako regulujące materię przynależną do prawa publicznego – por. A. W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 80-82.

narzucenie tego ograniczenia stronom stanowiłoby zatem bezpodstawne, nadmierowe naruszenie ww. sfer stosunków prawnych stron. Należy pamiętać, iż swoboda stron w dysponowaniu wyrokiem arbitrażowym w istocie dotyczy dysponowania przez nie prawami i obowiązkami, których wyrok ten dotyczy. W powyższym kontekście ograniczenie możliwości dysponowania wyrokiem arbitrażowym finalnie oznaczałoby więc ograniczenie swobody stron w dysponowaniu przynależnymi im prawami oraz obowiązkami, co byłoby zabiegiem niedopuszczalnym ponieważ nie posiadającym jakiegokolwiek podstawy prawnej (którą, jak już stwierdzono, nie może być art. 1205 § 1 KPC).

- Umowne uchylenie wyroku arbitrażowego – jako swoiste „narzędzie” stron – z zasady nie powinno być traktowane jako środek konkurencyjny względem skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego czy też mający ją zastąpić. Zupełnie inne są bowiem charakter oraz funkcja skargi uregulowanej w art. 1205-1211 KPC, a inne umowy uchylającej wyrok arbitrażowy. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi uregulowany bezwzględnie obowiązującymi przepisami, nadzwyczajny środek nadzoru judykacyjnego sądów państwowych nad działalnością sądów arbitrażowych. Umowne uchylenie wyroku arbitrażowego realizowane jest natomiast oddolnie i dobrowolnie przez obie strony poprzez zgodne zawarcie prywatnoprawnej umowy o *sui generis* charakterze prawnym, w ramach należnej im w arbitrażu autonomii oraz na gruncie obowiązującej w prawie cywilnym zasady swobody umów. Stanowiąc instrument prawa prywatnego, umowne uchylenie jest dokonywane bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony sądów państwowych, nie stanowiąc w żadnym zakresie środka nadzoru nad sądownictwem polubownym w wyżej zaprezentowanym rozumieniu. Brak udziału lub ingerencji sądów państwowych oznacza zarazem brak możliwości przypisania umownemu uchyleniu funkcji analogicznych do tych pełnionych przez skargę o uchylenie. Funkcja umownego uchylenia wyroku arbitrażowego stanowi natomiast pochodną autonomii stron i w najbardziej ogólnym ujęciu zawiera się w zapewnieniu realizacji tej autonomii na etapie po wydaniu wyroku.

- Po trzecie, umowne uchylenie wyroku arbitrażowego nie narusza również bezwzględnie obowiązujących przepisów Tytułu VIII Części piątej KPC, regulujących uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego.

Wniosek ten znajduje swoje ogólne uzasadnienie w zaprezentowanych w rozprawie założeniach i konstrukcji umowy uchylającej wyrok arbitrażowy, jak również modelu

relacji tej umowy względem postępowania w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego. Z przedmiotowego modelu wynika bowiem, iż – analogicznie jak w przypadku instytucji skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego – zawarcie przez strony umowy uchylającej wyrok arbitrażowy z formalnego punktu widzenia w żadnym zakresie nie wyłącza możliwości złożenia przez każdą ze stron wniosku o uznanie albo stwierdzenie wykonalności tego wyroku. Zawarcie takiej umowy nie będzie również stanowić przeszkody dla rozpoznania przez sąd państwowy wniosku w powyższym przedmiocie. Brak jest również podstaw do przyjęcia, iż umowa ta miałaby być ukierunkowana na jakąkolwiek modyfikację reguł postępowania w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego wynikających z przepisów Tytułu VIII Części piątej KPC, w tym zwłaszcza określonych w tych przepisach podstaw odmowy uznania albo stwierdzenia wykonalności¹⁷.

Nie można również zgodzić się ze spotykanym w doktrynie stanowiskiem, zgodnie z którym o niedopuszczalności umownego uchylenia wyroku arbitrażowego miałaby przesądzać okoliczność, iż istnienie umowy uchylającej wyrok arbitrażowy nie stanowi na gruncie art. 1214 § 3 KPC i art. 1215 § 2 KPC przesłanki odmowy uznania ani stwierdzenia wykonalności wyroku. Stanowisko to nie zasługuje na aprobatę z dwóch względów:

- Przede wszystkim, z samego braku wymienienia umownego uchylenia wyroku arbitrażowego wśród wspomnianych przesłanek nie można automatycznie wywodzić dorozumianego, bezwzględnego zakazu tak określonej czynności¹⁸. Jak stwierdzono, swoboda dysponowania przez strony wyrokiem arbitrażowym w swej istocie dotyczy swobody dysponowania przez nie prawami i obowiązkami objętymi tym wyrokiem, funkcjonującej w sferze prywatnoprawnej stron a zarazem w sferze wewnętrznej arbitrażu. W tym też kontekście wywodzenie z art. 1214 § 3 KPC oraz art. 1215 § 2 KPC dorozumianej niedopuszczalności (zakazu) umownego uchylenia wyroku arbitrażowego – bez jakiegokolwiek oparcia w ich treści, która dotyczy przecież zamkniętego katalogu

¹⁷ Odrębnym, praktycznym zagadnieniem jest tu sposób i zakres, w jaki sąd państwowy rozpatrujący wniosek o uznanie albo stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego powinien uwzględnić okoliczność zawarcia przez strony umowy uchylającej tenże wyrok. W tym jednak względzie – analogicznie jak w przypadku wcześniejszych wniosków dotyczących skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego – wskazane zagadnienie nie jest związane z rozstrzygnięciem kwestii ewentualnego traktowania przedmiotowej umowy jako mogącej naruszać przepisy Tytułu VIII Części piątej KPC.

¹⁸ Idąc powyższym tokiem rozumowania można byłoby bowiem w zbliżony sposób argumentować, iż – przykładowo – niedopuszczalne jest zawarcie ugody cywilnoprawnej po wydaniu wyroku arbitrażowego ponieważ tak określona okoliczność również nie została wymieniona wprost wśród przesłanek odmowy uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego.

skonkretyzowanych przesłanek – stanowiłoby bezpodstawne, nadmiarowe ograniczenie swobody stron w dysponowaniu przynależnymi im prawami oraz obowiązkami.

- Ponadto, niezależnie od powyższego należy zauważyć, iż – przeciwnie do twierdzeń niektórych autorów – przesłanki odmowy uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego uregulowane obecnie w przepisach Tytułu VIII Części piątej KPC w istocie mogą obejmować swym zakresem przypadek umownego uchylecia wyroku arbitrażowego. W tym też względzie w rozprawie zaaprobowany zostaje pogląd, iż choć przesłanka istnienia umowy uchylającej wyrok arbitrażowy nie jest *expressis verbis* przewidziana w przepisach KPC, to może jednak zawierać się ona w zakresie innej przesłanki, jaką jest klauzula porządku publicznego określona w art. 1214 § 3 pkt 2 KPC¹⁹. Zgodnie z przywołanym przepisem sąd państwowy odmawia uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego, jeżeli uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Uznanie albo stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego uprzednio uchylonego mocą umowy stron byłoby zaś sprzeczne z tymi zasadami. Za sprzeczną z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej należałoby bowiem uznać sytuację, w której sąd państwowy nadawałby uchylonemu – a więc niewiążącemu już stron – wyrokowi arbitrażowemu moc prawną równą wyrokowi sądu państwowego²⁰, ignorując tym samym zawartą uprzednio przez strony umowę i jej skutek w postaci uchylecia tego wyroku. Powyższa sytuacja mogłaby zostać uznana za naruszającą w szczególności zasadę autonomii woli stron, zasadę *pacta sunt servanda* (zasadę trwałości umów), jak również zasadę stabilności i bezpieczeństwa obrotu prawnego. Stąd też należy przychylić się do poglądu, iż żądanie przez jedną ze stron – wbrew zawartej umowie uchylającej wyrok arbitrażowy – uznania albo stwierdzenia wykonalności uchylonego przez strony wyroku stanowiłoby jaskrawe nadużycie prawa, w konsekwencji czego takie żądanie nie powinno zasługiwać na uwzględnienie²¹.

- Po czwarte, możliwości zawarcia umowy uchylającej wyrok arbitrażowy nie sprzeciwia się art. 1199 KPC stanowiący wyraz reguły *functus officio*.

¹⁹ Zob. M. Tomaszewski, *Skutki prawne wyroku...*, s. 1919-1920.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

Należy odrzucić spotykany w doktrynie argument, iż umowne uchylene wyroku arbitrażowego miałyby rzekomo powodować „odżycie” obowiązków oraz kompetencji arbitrów, co przesądzałoby o niedopuszczalności zawarcia takiej umowy. Argument ten opiera się na założeniu, iż nawet przed uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności wyrok arbitrażowy wywołuje skutki prawne, w szczególności powodując ustanie obowiązków oraz kompetencji arbitrów. W związku z tym, zdaniem niektórych autorów niedopuszczalna miałyby być sytuacja, w której strony mogłyby doprowadzić do umownego anulowania wyroku arbitrażowego i do „odżycia” w ten sposób obowiązków oraz kompetencji arbitrów. Powyższy pogląd nie zasługuje jednak na aprobatę i nie może zostać uznany za przesądzający o niedopuszczalności umownego uchylene wyroku arbitrażowego.

Nie ulega wątpliwości, iż nawet przed uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności wyrok arbitrażowy wywołuje określone skutki, w tym przede wszystkim wiąże strony których dotyczy (posiada „wewnętrzna” moc wiążącą o względnym charakterze – zob. wcześniejsze wnioski). Od tak określonego, ogólnego zagadnienia skutków wyroku arbitrażowego należy jednak oddzielić skonkretyzowaną, odrębną w swej istocie kwestię ustania obowiązków i kompetencji arbitrów. Przepisem ją regulującym jest art. 1199 KPC, na którego gruncie po wydaniu wyroku arbitrażowego kończą się (poza określonymi wyjątkami) obowiązki arbitrów i który stanowi wyraz reguły *functus officio*. Zgodnie z ogólnie przyjętym poglądem, wydanie wyroku arbitrażowego jest równoznaczne z wykonaniem zobowiązania arbitrów w ramach *receptum arbitrii* – obowiązki arbitrów kończą się więc z chwilą zakończenia postępowania przed sądem polubownym, która jest tożsama z chwilą wydania wyroku arbitrażowego. W konsekwencji, art. 1199 KPC łączy ustanie obowiązków arbitrów z jednorazowym zdarzeniem, jakim jest wydanie wyroku arbitrażowego – nie zaś ze skutkami wywoływanymi przez ten wyrok w późniejszym czasie (tj. już po wydaniu i doręczeniu tego wyroku stronom), do czego błędnie zdaje się zmierzać argumentacja niektórych autorów. W tym też kontekście nie sposób uznać, aby umowne uchylene wyroku arbitrażowego miało skutkować jakimkolwiek „odżyciem” obowiązków i kompetencji arbitrów. Przedmiotem i skutkiem umowy uchylającej wyrok arbitrażowy nie jest przecież – i obiektywnie nie może być – jakkolwiek rozumiane „unieważnienie”, „odwołanie” czy też „cofnięcie” faktycznego zdarzenia, jakim jest wydanie wyroku arbitrażowego i zakończenie postępowania arbitrażowego. Zdarzenie to już nastąpiło i zgodnie z art. 1199 KPC spowodowało zakończenie obowiązków arbitrów – strony nie mają już więc na to żadnego wpływu. Mogą natomiast zdecydować o późniejszym bycie

prawnym wydanego wyroku arbitrażowego – jest to jednak kwestia niezależna od zaistniałego już ustania obowiązków arbitrów na gruncie art. 1199 KPC.

(7) Stwierdzono zarazem, iż za dopuszczalnością umownego uchylecia wyroku arbitrażowego przemawiają również kluczowe, teoretycznoprawne aspekty funkcjonowania arbitrażu, które ze względu na specyfikę badanej koncepcji powinny być rozpatrywane równolegle do analizy wspomnianych wyżej przepisów prawa arbitrażowego. W tym też względzie zostało wykazane, iż na płaszczyźnie teoretycznoprawnej dopuszczalność umownego uchylecia wyroku arbitrażowego stanowi konsekwencję: (i) założeń oraz implikacji integralnej teorii arbitrażu; (ii) autonomii woli stron i jej znaczenia dla funkcjonowania sądownictwa polubownego; (iii) pierwszeństwa tejże autonomii względem zasady ostateczności rozstrzygnięć wydanych przez arbitrów; (iv) uwarunkowań oraz specyfiki funkcjonowania tzw. wewnętrznej sfery arbitrażu.

(8) W rozprawie wykazana została również zgodność umowy uchylającej wyrok arbitrażowy z regulacją umów zawartą w przepisach KC.

Stwierdzone zostało, iż badanie dopuszczalności omawianej umowy na gruncie przepisów KC wymaga uwzględnienia jej uprzednio zidentyfikowanej charakterystyki i wynikających z niej konsekwencji. W tym względzie należy wziąć pod uwagę, iż:

- Umowa uchylająca wyrok arbitrażowy jest umową nienazwaną „czystą”, stanowiąc zarazem tzw. doktrynalny typ umowy – z tego też względu brak jest podstaw do stosowania względem niej jakichkolwiek przepisów dotyczących normatywnych typów umów, nawet *per analogiam*. Zastosowanie znajdują do niej wyłącznie ogólne przepisy dotyczące czynności prawnych, umów oraz – ewentualnie, w określonym zakresie – zobowiązań (zob. wnioski poniżej). Podlega więc ona jedynie pod ogólny reżim kontraktowy wynikający z przepisów KC.

- Umowa uchylająca wyrok arbitrażowy nie stanowi umowy zobowiązaniowej – w szczególności, jej skutki nie mogą być ujmowane w kategoriach prawnomaterialnych zobowiązań i roszczeń. Stąd też wspomniane wyżej przepisy KC regulujące zobowiązania mogą znaleźć względem niej zastosowanie wyłącznie w niezbędnym zakresie poprzez ich odpowiednie stosowanie.

- Istotny jest również *sui generis* charakter prawny omawianej umowy, wymykający się podziałowi na umowy materialnoprawne, procesowe oraz mieszane. Jej przedmiot oraz główny skutek nie pozwalają jej uznać zarówno za umowę materialnoprawną, jak i procesową; nie

można jej uznać również za umowę mieszaną. Jako umowa swoista (osobliwa) umowa ta powinna być więc określana przez pryzmat właściwych wyłącznie jej cech i funkcji. Zarazem jednak – jak już stwierdzono – przypisanie omawianej umowie charakteru *sui generis* nie wyłącza możliwości odpowiedniego stosowania względem niej przepisów prawa cywilnego materialnego, w tym zwłaszcza przepisów ogólnych przewidzianych dla wszystkich umów (a więc wspomnianego wyżej, ogólnego reżimu kontraktowego). Możliwość ta nie będzie jednak wynikać z materialnoprawnego charakteru umowy uchylającej wyrok arbitrażowy, lecz będzie konsekwencją okoliczności, iż w polskim systemie prawnym nie występuje żadna inna regulacja umów, którą można by zastosować względem przedmiotowej umowy²².

- Pomimo swojej specyfiki, omawiana umowa przynależy w całości do obszaru prawa prywatnego. Wspomniane wyżej, odpowiednie stosowanie względem niej przepisów prawa cywilnego materialnego będzie więc o tyle ułatwione, iż posiada ona prywatnoprawny charakter, dzięki czemu z założenia jest z tymi przepisami w istotnym stopniu kompatybilna.

W konsekwencji, w kontekście badania umowy uchylającej wyrok arbitrażowy na gruncie przepisów KC stwierdzone zostało, iż jej regulacja prawna posiada bardzo ogólny, ramowy charakter. Specyfika omawianej umowy implikuje, iż zastosowanie znajdują do niej wyłącznie odpowiednio stosowane, ogólne przepisy dotyczące czynności prawnych, umów oraz zobowiązań. Odpowiednie stosowanie tych przepisów oznacza zarówno możliwość zastosowania ich po dokonaniu modyfikacji uwzględniających specyfikę umowy uchylającej wyrok arbitrażowy, jak również brak możliwości ich zastosowania w całości lub części.

Mając na względzie tak określone, ogólne ramy prawne umowy uchylającej wyrok arbitrażowy, jak również charakterystykę i uwarunkowania prawne umów nienazwanych, w rozprawie podjęte zostały dwa główne kierunki badania przedmiotowej umowy:

- Pierwszy z nich dotyczył określenia, czy umowa ta spełnia wyróżnione w doktrynie tzw. warunki prawne umowy nienazwanej, tj. przesłanki które powinny zostać zachowane, aby przy poszanowaniu zasady swobody umów móc konstruować akceptowane prawnie umowy nienazwane²³. W tym też zakresie w rozprawie zostało wykazane, iż umowa uchylająca wyrok arbitrażowy spełnia te warunki, jako iż: (i) stanowi ona dwustronną czynność, która obejmuje

²² Por. na kanwie rozważań dot. charakteru prawnego zapisu na sąd polubowny – A. W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 325.

²³ Co do warunków prawnych (przesłanek) umów nienazwanych – zob. W. J. Katner, *Pojęcie umowy nienazwanej*, (w:) W. J. Katner (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 3, Warszawa 2018, s. 15-16.

elementy konieczne dla uznania jej za umowę; (ii) nie jest w żaden sposób i w jakimkolwiek zakresie uregulowana zarówno na gruncie przepisów KC, jak i innych ustaw, co dotyczy zwłaszcza braku ustawowego określenia jej *essentialia negotii*; (iii) brak jest możliwości przyporządkowania jej do któregoś z ustawowego typu umów: jej treść nie jest przewidziana przez żadną z postaci umów nazwanych, nawet w częściowym zakresie; (iv) dotyczy ona zdefiniowanych stron, jak również posiada skonkretyzowany, ściśle ujęty przedmiot oraz treść; (v) pozostaje w zgodności z porządkiem prawnym (co stanowi odzwierciedlenie jej zgodności z art. 353¹ KC – zob. wnioski poniżej).

- Drugi kierunek badawczy dotyczył natomiast zweryfikowania, czy konstrukcja umowy uchylającej wyrok arbitrażowy mieści się w zakresie zasady swobody umów określonej przez art. 353¹ KC, która zgodnie z ogólnie przyjętym poglądem stanowi w polskim systemie prawnym zarówno źródło dopuszczalności stosowania umów nienazwanych, jak i wyznacznik granic kształtowania ich treści przez strony. Jak wykazano w rozprawie, na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Przeprowadzona analiza wykazała bowiem, iż na gruncie art. 353¹ KC zidentyfikowana treść i cel umowy uchylającej wyrok arbitrażowy nie sprzeciwiają się zarówno właściwości (naturze) stosunku, jak i ustawie oraz zasadom współżycia społecznego. W szczególności, w przypadku badania kryterium ustawy dowiedzione zostało, iż zawarcie omawianej umowy będzie w pełni kompatybilne nie tylko ze wspomnianymi wyżej przepisami KPC i KC, lecz również z regulacjami konstytucyjnymi (art. 30 Konstytucji RP) oraz postanowieniami Konwencji Nowojorskiej. Stwierdzenie o zgodności umowy uchylającej wyrok arbitrażowy z art. 353¹ KC wpisuje się zarazem w przyjęte w rozprawie założenie, iż specyfika tejże umowy oraz wynikające z niej konsekwencje nie powinny być *a priori* uznawane za czynniki świadczące o przekroczeniu granic swobody umów, zwłaszcza iż prawidłowy kierunek interpretacji art. 353¹ KC nakazuje rozstrzygać ewentualne wątpliwości na rzecz swobody umów, nie zaś jej braku²⁴.

Łączne rozpatrzenie obu ww. kierunków rozważań ostatecznie potwierdziło, iż pomimo swojej daleko posuniętej specyfiki umowa uchylająca wyrok arbitrażowy – jako umowa nienazwana „czysta”, stanowiąca zarazem doktrynalny typ umowy – jest całkowicie zgodna z przepisami KC i w tym względzie nie narusza ogólnego reżimu kontraktowego, mieszcząc się w zakresie swobody umów statuowanej przez art. 353¹ KC przy jednoczesnym spełnianiu wspomnianych wyżej warunków prawnych umowy nienazwanej.

²⁴ Por. M. Romanowski, *Czy należy regulować umowy nienazwane?*, „Studia Prawa Prywatnego”, nr 2, 2009, s. 137.

(9) Całokształt zaprezentowanych w rozprawie rozważań prowadzi do ostatecznej konkluzji o dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego w świetle prawa polskiego. W tym też względzie możliwe jest sformułowanie następujących, końcowych wniosków adresujących przedmiot badawczy rozprawy oraz przyjęte na jego gruncie hipotezy badawcze:

- Umowne uchylene wyroku arbitrażowego stanowi dającą się wyodrębnić, spójną koncepcję, której podstawowe założenia konstrukcyjne: (i) mogą już obecnie zostać wyinterpretowane oraz zrekonstruowane w oparciu o dotychczasowy dorobek doktryny, a następnie (ii) szczegółowo rozwinięte i uzupełnione w oparciu o teoretycznoprawne fundamenty arbitrażu oraz przepisy polskiego prawa arbitrażowego i prawa umów.
- Zrekonstruowana w powyższy sposób koncepcja umownego uchylecia wyroku arbitrażowego stanowi uzasadnienie oraz podstawę do wyodrębnienia i scharakteryzowania umowy realizującej tę koncepcję. W tym też względzie wykazane zostało, iż umowa uchylająca wyrok arbitrażowy to umowa nienazwana „czysta”, stanowiąca tzw. doktrynalny typ umowy o *sui generis* charakterze prawnym, ściśle powiązanym z charakterem prawnym samego arbitrażu.
- W świetle obowiązującego w Polsce ustawodawstwa brak jest zarówno teoretycznoprawnych, jak i praktycznych przeszkód do przyjęcia dopuszczalności umownego uchylecia wyroku arbitrażowego. W tym też względzie wykazane zostało, iż umowa uchylająca wyrok arbitrażowy jest dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów polskiego prawa, w szczególności zaś polskiego prawa arbitrażowego (tj. przepisów Części piątej KPC) oraz przepisów KC.